

Sygn. akt I ACa 594/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	<i>SSA Jerzy Bess (spr.)</i> SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. C. (1)

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 28 stycznia 2013 r. sygn. akt I C 2457/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

w punkcie 1. kwotę 220 000 zł zastępuje kwotą 162 500 zł (sto sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset złotych), a kwotę 6 600 zł zastępuje kwotą 2 291,10 zł (dwa tysiące dwieście dziewięćdziesiąt jeden złotych dziesięć groszy)

w punkcie 3 kwotę 12 500 zł zastępuje kwotą 8 125 zł (osiem tysięcy sto dwadzieścia pięć złotych), w punkcie 4 kwotę 1 500 zł zastępuje kwotą 4 375 zł (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt pięć złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. koszty postępowania apelacyjnego między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt I ACa 594/13

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie powód Z. C. (2) żądał zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w S. na jego rzecz kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, 150.000 złotych tytułem odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od 16 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu.

W uzasadnieniu swego żądania podał, iż w wyniku wypadku samochodowego, jaki miał miejsce w dniu 23 października 2008 roku w miejscowości L. w gminie M. zginęła jego córka R. C.. Powód mocno przeżył stratę córki a przyznana mu od ubezpieczyciela kwota zadośćuczynienia jest nieadekwatna do przeżytych cierpień psychicznych. R. C. była najstarszym dzieckiem powoda i jego żony, na niej też spoczywała większość codziennych obowiązków. Z. C. (1) wskazał też na swoje znaczne osłabienie aktywności zawodowej wskutek śmierci córki.

W odpowiedzi na pozew, (...) S.A. w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że uznał swoją odpowiedzialność za skutki opisanego zdarzenia i przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 10.000 złotych jako adekwatną do krzywdy na skutek śmierci córki, przyjmując przy ustaleniu tej kwoty 50% przyczynienie się zmarłej do powstania szkody. Zaznaczył, iż zmarła R. C. wiedziała, uwzględniając jej wiek, na co się naraża godząc się na jazdę w towarzystwie trzech młodych mężczyzn, z których jeden był pod wpływem środków odurzających a wszyscy nietrzeźwi.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 28 stycznia 2013 roku zasądził od pozwanego ubezpieczyciela na rzecz powoda kwotę 220.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2009 roku oraz 6.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w pozostałej zaś części powództwo oddalił. Tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej nakazał pobrać od (...) S.A. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 12.500 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych od jakich powód był zwolniony, od samego zaś powoda, z tego samego tytułu, kwotę 1.500 złotych, z zasądzonych mu roszczenia.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało oparte na następujących ustaleniach faktycznych.

Powód wraz z rodziną mieszkał w C. koło M.. Prowadził własną działalność gospodarczą polegającą na handlu i montażu instalacji gazowych w samochodach. Nawiązał kontakty handlowe w kraju i za granicą min. w Norwegii. Jego praca wiązała się z ciągłymi podróżami do klientów i zakupami instalacji. Prowadził także gospodarstwo agroturystyczne wraz z żoną, a ponadto dom weselny obsługujący przyjęcia komunijne i podobne imprezy.

W dniu 23 października 2008 roku w miejscowości L. w gminie M. doszło do wypadku drogowego, polegającego na tym, że Ł. S. kierujący samochodem osobowym w stanie nietrzeźwości zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z ciągnikiem siodłowym ze sprzężoną naczepą. W wyniku wypadku śmierć na miejscu ponieśli kierowca Ł. S. oraz pasażerowie R. C., W. S. i A. D.. W odzieży A. D. ujawnione zostały substancje psychotropowe. Nie zostało dokładnie ustalone w jaki sposób córka powoda znalazła się w samochodzie uczestniczącym w wypadku. Ustalono natomiast, iż jedną z pozostałych ofiar był zaprzyjaźniony z nią syn sąsiadów. Prowadzący pojazd znajdował się w stanie nietrzeźwości a jeden z pasażerów pod wpływem narkotyków. R. C. nie spożywała alkoholu ani nie była pod wpływem narkotyków.

(dowód: kserokopia postanowienia o umorzeniu śledztwa k. 7 – 9)

W czasie wypadku drogowego R. C. miała skończone 13 lat. Była uczennicą drugiej klasy gimnazjum. Nie sprawiała kłopotów wychowawczych ani dydaktycznych. Była pogodna i otwarta, sprawiała wrażenie dziecka nie mającego problemów, była akceptowana i lubiana w środowisku szkolnym. Spośród rówieśników wyróżniała się wiedzą o świecie. W czasie zajęć potrafiła myśleć jak osoba dorosła, a innym razem bawiła się jak małe dziecko. W domu bardzo dużo pomagała, zajmując się gospodarstwem agroturystycznym oraz opieką nad młodszą siostrą. W czasie imprez w gospodarstwie agroturystycznym i w domu weselnym pracowała jako kelnerka. Była silna i fizycznie i dobrze zbudowana.

(dowód: kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 10, kserokopia opinii k. 13)

Po pogrzebie córki powód nie mógł się odnaleźć, nie bardzo umie sobie przypomnieć okres pół roku po jej śmierci. Przeszedł prowadzić interesy, zakres prowadzonej przez niego działalności gospodarczej uległ znacznemu ograniczeniu. Zrezygnował z wyjazdów w interesach do Rosji i Norwegii. Rozpamiętuje, że nie pożegnał się z córką i nic go nie cieszy jak dawniej. Był w depresji, nie widział sensu pracy a stan ostrego załamania trwał około 7 – 8 miesięcy. Leczył się z powodu reakcji depresyjnych. Po przejściu ostrej reakcji na stres rozwinęła się u niego faza żałoby charakteryzująca się rozbitciem psychicznym, porzuceniem dotychczasowej aktywności zawodowej i wycofaniem społecznym. Zmieniła się jego sytuacja małżeńska, obwinia żonę o niedopilnowanie córki co skutkuje tym, iż pozostają jedynie formalnie małżeństwem. Musiał korzystać z pomocy psychiatry i był, już w toku niniejszego procesu, leczony psychiatrycznie i odwykowo wskutek nadużywania alkoholu po śmierci córki.

(dowód: opinia sąдово- psychiatryczna k. 120 – 122)

Po śmierci R. C. i przerwie w działalności gospodarczej powód utracił, klientów a jego rynki zbytu przejęła konkurencja. Firma powoda, dotychczas przynosząca zyski, zaczęła przynosić straty, wynoszące za lata 2009 – 2011 1.498.422,45 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała Z. C. (1) kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pomniejszając przy wypłacie tę kwotę o połowę na skutek przyjęcia 50% przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia zdarzenia.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, iż powództwo jest usprawiedliwione częściowo. Sąd uznał, iż w świetle okoliczności sprawy uzasadnionym jest przyznanie powodowi zadośćuczynienia za cierpienia psychiczne w wysokości 70.000 zł wyższej niż to uczynił pozwany. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż pomimo upływu trzech lat od śmierci R. C. powód odczuwa nadal cierpienia psychiczne po jej stracie i nie pogodził się z jej śmiercią. Sąd Okręgowy uznał również, iż stosownym odszkodowaniem będzie kwota 150.000 złotych. Sąd wskazał na dolegliwości psychiczne powoda wywołane śmiercią R. C. co uniemożliwiło prowadzenie działalności gospodarczej na dotychczasowym poziomie. Straty materialne powoda spowodowane osłabieniem aktywności zawodowej i wycofaniem się z życia społecznego w rezultacie śmierci dziecka, wyniosły 1.498.422,45 zł. O związku między spadkiem dochodów powoda przeżywaną żałobą i jej konsekwencjami, świadczy, zdaniem Sądu, fakt, iż przedsiębiorstwo powoda zaczyna z powrotem działać.

W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił powództwo uznając je za wygórowane, natomiast o odsetkach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu zasądzając je od dnia wezwania pozwanego do zapłaty. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu, oparte o art. 100 k.p.c. i art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odpowiadało proporcjonalnie wynikowi procesu.

Od powyższego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając go w części tj. w pkt I ponad kwotę 25.000 złotych czyli co do kwoty 195.000 zł oraz postanowienie o kosztach zawarte w tym wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego a to art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i niezasadne przyjęcie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla Z. C. (1) z powodu śmierci córki będzie kwota 80.000 zł, podczas gdy zdaniem pozwanego odpowiednią byłaby kwota 60.000 zł, art. 362 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie odszkodowania bez jego miarkowania pomimo przyczynienia się poszkodowanej do powstania szkody albowiem przebywanie R. C., 13 – latki poza domem o 2 w nocy w towarzystwie 3 młodych mężczyzn, z których dwóch, w tym kierowca było pod wpływem alkoholu i środków odurzających świadczy o takim przyczynieniu. Zarzutu zaś naruszenia prawa procesowego apelujący upatrywał w naruszeniu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne uznanie przez Sąd, że w wyniku śmierci córki powoda doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej uzasadniającej przyznanie mu odszkodowania w wysokości 150.000 złotych, tymczasem takie wnioskowanie jest nieuprawnione, gdyż Sąd przyjął za stroną powodową, straty firmy (...) na 1.498.422,45 zł, mimo braku podstaw ku temu. W tym zakresie winien wypowiedzieć się biegły sądowy tymczasem brak było wniosku dowodowego o jego dopuszczenie.

Wskazując na powyższe pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez zastąpienie kwoty 220.000 zł kwotą 25.000 zł i zasądzenia kosztów postępowania.

Powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo zasadna.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Niezasadnie podnosi apelujący, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przekraczając granice swobodnej oceny dowodów i dowolnie uznając, iż w wyniku śmierci córki powoda doszło do takiego pogorszenia sytuacji życiowej jakiej uzasadnia przyznanie powodowi odszkodowania w wysokości 150.000 złotych. Na wstępie należy jednak zauważyć, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełnia wszelkie wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c., co pozwala na kontrolę procesu decyzyjnego leżącego u podstaw wydanego rozstrzygnięcia także w kontekście zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji podziela ustalenia Sądu Okręgowego i uznaje je za własne.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie wystarcza natomiast przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.). Por. również orz. SN: z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, (OSNC 2000, nr 10, poz. 189) oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, (OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732).

Mając powyższe na uwadze wskazać trzeba iż Sąd Okręgowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego podczas oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w zarzucanym przez skarżącego zakresie tj. przy ustaleniu i przyjęciu wysokości strat poniesionych przez firmę powoda. Apelujący nie podnosi i nie wykazuje na czym miałyby polegać naruszenie powyższych zasad. W sprawie zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe obejmujące dowody z opinii biegłego E. D. oraz zeznań świadków zatrudnionych przez powoda na okoliczność związku przyczynowego pomiędzy śmiercią R. C. a rentownością działalności gospodarczej Z. C. (1). Nie ma zaś racji skarżący kiedy twierdzi, iż biegły sądowy z zakresu księgowości winien wypowiedzieć się co do tego czy straty firmy powoda są wynikiem stanu żałoby po śmierci córki. Nie było rzeczą biegłego z zakresu księgowości i nie leżało w jego kompetencjach ustalenie ewentualnego wpływu subiektywnych trudności związanych z żałobą, co zresztą sam biegły wskazał w swej opinii. Był on jedynie w stanie ustalić w oparciu o zebraną w sprawie dokumentację i przeprowadzone analizy, iż w okresie po śmierci R. C. doszło do spadku obrotów firmy powoda a ponadto podać wartość tego spadku co legło u podstaw ustaleń Sądu w tym zakresie. Podsumowując powyższe zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. wskazać trzeba, iż skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w zbyt dużej wysokości wymaga wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, albo zostały uwzględnione te, które nie powinny mieć na to wpływu, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone. Tymczasem dokonana przez Sąd I instancji wszechstronna ocena materiału dowodowego opiera się o prawidłowe kryteria, a mianowicie wiedzę, doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania.

Przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi, że jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie to ma zrekomensować cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Określając wysokość tego zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki

po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/2010 niepubl., z dnia 10 maja 2012 r. IV CSK 416/2011).

Należy przy tym pamiętać, że zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. powinno mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter. Nie może zatem stanowić zapłaty symbolicznej, ale musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość tego zadośćuczynienia nie może jednak być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 r. III CKN 427/2000). Przesłanka przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa nie może jednak pozbawić tego zadośćuczynienia funkcji kompensacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r. OSNC 2006/10 poz. 175).

Apelujący w uzasadnieniu swojego środka odwoławczego podkreśla, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia winno nastąpić w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc jego wysokość winna być utrzymana w rozsądnych granicach. Zaznaczył też iż zadośćuczynienie nie może być źródłem wzbogacenia a realiach opisywanej sprawy powinno wynosić 70.000 złotych.

Mając na uwadze przywołane już kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia należy wskazać, że Sąd Okręgowy zbadał wszystkie istotne okoliczności w tym zakresie i wziął je pod uwagę ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią córki. Powoda spotkało największe nieszczęście jakie może dotknąć rodzica – śmierć zdrowego, dobrze zapowiadającego się dziecka i to w tak tragicznych okolicznościach w jakich zginęła jego córka R.. Z. C. (1) utracił całą radość życia, nadzieję na lepszą przyszłość, rozpadła się jego rodzina, faktycznie doszło do rozpadu jego małżeństwa, zaczął on także uzależniać się od alkoholu. Powód mimo upływu już niemal pięciu lat od śmierci córki nie pogodził się z jej śmiercią i nadal odczuwa cierpienia psychiczne z tego powodu. Doszło również do znacznego załamania jego aktywności społecznej i zawodowej na okres co najmniej kilku lat. Zmarła R., mimo młodego wieku była już wielce pomocna rodzicom i na niej spoczywała istotna część obowiązków domowych oraz związanych z prowadzoną przez rodzinę działalnością gospodarczą. Również w przyszłości rodzice mogliby liczyć na pomoc i wsparcie z jej strony, tak przy prowadzonej działalności gospodarczej i zawodowej jak i później w okresie swojej starości i utraty sił.

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że dodatkowa, poza już przyznanymi 10.000 złotych, kwota 70.000 zł za krzywdę spowodowaną śmiercią córki, winna skompensować powodowi cierpienia psychiczne spowodowane tą utratą. Nie można uznać, że łączne zadośćuczynienie przyznane powodowi w kwocie 80.000 zł jest nadmierne w stosunku do rozmiaru doznanej krzywdy, jak i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka stopy życiowej, ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar. Kwota 80.000 zł nie jest kwotą nadmierną w odniesieniu do stopy życiowej społeczeństwa polskiego. W świetle powyższego nie można zasądzonej kwoty zadośćuczynienia uznać za wygórowaną.

Niezasadnie skarżący odwołuje się okoliczności związanych z pogorszeniem sytuacji życiowej powoda, skoro nie podnosi on w apelacji zarzutu naruszenia art. 446 § 3 k.c.

Zasadnie natomiast podnosi apelujący zarzut naruszenia art. 362 k.c. Odnosząc się do tego zarzutu należy wskazać, iż osoba która decyduje się na jazdę o godz. 2 w nocy z nietrzeźwym kierowcą (2,2 promila alkoholu) – przyczynia się do powstania szkody w wypadku komunikacyjnym. Nieprawidłowo Sąd Okręgowy uznał, iż takie zachowanie stanowi wyraz aktywnego poszukiwania, eksperymentowania, próbowania, jakie wiąże się z dorastaniem każdego młodego

człowieka. Niewątpliwie takie zachowanie jest wyrazem swoistego eksperymentowania, tyle, że nie może ono spotkać się ze społeczną aprobatą, nie może być uznane za poprawne czy choćby za dopuszczalne. Prawdziwą bowiem jest również teza, iż nie każde zachowanie osoby dorastającej może być uznane za dopuszczalne, niezależnie od jego skutków, konsekwencji czy zagrożenia jakie stwarza dla osoby działającej czy też dla jej otoczenia. Udział w jeździe nocnej z nietrzeźwym kierującym, jako ewidentnie stwarzający zagrożenia dla mienia a przede wszystkim zdrowia i życia takich „eksperymentujących osób” ale także osób trzecich, nie może być uznany za zwykły, akceptowalny przejaw testowania przez młodego człowieka jego możliwości.

Wskazać przy tym trzeba na wiek i posiadany przez R. C. stopień doświadczenia życiowego i zwykłego rozeznania. Nieprawidłowo Sąd I instancji przyjął, że powyższe czynniki wskazują na brak przyczynienia się poszkodowanej do opisywanego wypadku skoro sam w ustaleniach faktycznych prawidłowo wskazał na jej cechy, takie jak wyróżnianie się wiedzą o świecie wśród rówieśników, zdolność myślenia jak dorosła osoba czy wreszcie udział, i to w bardzo szerokim zakresie, w opiece nad młodszą siostrą i w pracy w gospodarstwie agroturystycznym oraz domu weselnym jako kelnerka. Wreszcie sam wiek R. C. (13 lat) również wskazuje na jej elementarną choćby zdolność rozeznania tego co jest dopuszczalne i tego co jest naganne, przynajmniej w zakresie istotnym w niniejszej sprawie. Nie można przyjmować aby normalnie rozwijający się trzynastolatek czy trzynastolatka była osobą całkowicie nieodpowiedzialną za swoje czyny i zachowania. Nie zakłada tego i ustawodawca skoro zgodnie z art. 15 k.c. ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają min. małoletni, którzy ukończyli lat 13. Powyższy przepis jednoznacznie wskazuje na to, iż osoby we wskazanym wieku i starsze, traktowane są, na gruncie polskiego porządku prawnego, jako zdolne do pojmowania rzeczywistości i odpowiedzialnego podejmowania decyzji i wyborów w zakresie w jakim posiadają zdolność do czynności prawnych. Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, prawidłowym jest, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, przyjęcie 25% stopnia przyczynienia się R. C. do powstania szkody. Z kolei uwzględnienie tak ustalonego stopnia przyczynienia (0,25%) spowodowało odpowiednie zmniejszenie zasądzonej kwoty i przyznanie powodowi kwoty 162.500 zł ($220.000 \text{ zł} \times 0,25 = 57.500 \text{ zł}$; $220.000 \text{ zł} - 57.500 \text{ zł} = 162.500 \text{ zł}$).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w sentencji, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałej części apelację oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w zakresie roszczeń głównych jest zmiana orzeczenia o kosztach procesu zawartego również w pkt I wyroku. Wobec częściowego uwzględnienia apelacji o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w związku z art. 391§ 1 k.p.c.